**ODDANIE WOLI - OFIARA PRZEMIENIAJĄCA ŚWIAT**

***Oddanie woli jest warunkiem przemienienia i całkiem nowego kierunku życia***

*[Jezus] ”Przed wami wielka praca i jedyna, bezustanna praca was, duchów wolnych, władających i posiadających na własność swoją – wolną wolę. Macie jej użyć, ale nie do wysiłków realizowania własnych, chociażby najdoskonalszych na miarę ludzką, celów. Wasza ogromna praca, wysiłek, wasza miłość – mają być skierowane jedynie i wyłącznie na oddanie Mi i oddawanie bezustanne waszej woli, tej jedynej własności waszej, by ją uczynić doskonałą i prawdziwie wolną. … Akt całkowitego i bez reszty oddania Mi swej woli jest warunkiem waszego przemienienia, a przez was przemienienia świata”.(D.2890) Ten akt oddania, jeśli jest aktem waszej świadomej i dobrowolnej decyzji, jest wynikiem zrozumienia tak wielkiego celu, jakim jest zbawienie świata; jest aktem najzupełniej wolnym, waszą osobistą decyzją na zupełnie inny kierunek życia, który wszystko podporządkowuje temu jedynemu celowi.”* (D.2892)

**Maryja wychowuje nas na drodze oddania i łączy z ofiarą Syna:**

[Maryja] „ *Jesteście więc odtąd pod Moim kierunkiem i Mymi rozkazami, a kochając was i znając Bożą dla was wolę, nie będę was oszczędzać i wymagać muszę, byście już raz przestali egoistycznie zatapiać się w sobie, swym życiu, trudnościach, wewnętrznych stanach – wy macie się zatopić w Bogu i Jemu służyć z takim oddaniem i wolą ofiary, by mógł was włączyć w Swą ofiarę krzyża i jako wasza Miłość Ukrzyżowana was wespół ze Sobą ukrzyżować za świat. Na Krzyżu Jezus-Bóg włączył was już w Swoją ofiarę, która w czasie dziś wam danym ma się dokonać. Ukrzyżowaną i złamaną musi być wola wasza i ukryta chęć życia dla siebie. Musicie umrzeć sobie, by żyć i innym dać życie.*(D 2108)

[Maryja] „.. *tak mija chwała tego świata. Tak się tu wszystko kończy i warto tu przeżyć najgorszą mękę, by skończyć zwycięstwem w Chwale. .. i ziemia się skończy i przeminie – tylko dusze żyją wiecznie. I warto tu żyć tylko po to, by je ocalić, … możecie …, naprawdę uratować wszystkie dusze, jeżeli naprawdę całe życie złożycie w Moje ręce bez zastrzeżeń, biernie, bez sprzeciwu i z radością – Mnie, bo Jezus chce, bym was wychowywała*.” (D. 2279)

**Jedyną ofiarą miłą Jezusowi jest posłuszeństwo woli Bożej:**

*[Jezus] „Posłuszeństwa chcę, nie ofiary, nie ofiar przez was samych wybieranych. Niektóre z was wybierają sobie takie własne ofiary – nawet całego życia, ale nie podejmują tej, którą Ja dla nich wybrałem. Ja wam wybrałem posłuszeństwo i ta[ka] ofiara jest Mi miła.”* (D. 3320)

*„Dlatego wiedzcie, że nie ma wspanialszej drogi do doskonałości jak ofiara z siebie i ślepe oddanie się w ręce Ojca Niebieskiego, by wami kierował, jak chce, i prowadził, dokąd chce.”* (D.2942)

*Jedna jest ofiara, która od was zależy, i tu miejcie ambicję złożyć ją całkowicie i bez reszty – to całkowite oddanie Mi siebie i swej woli, bo gdy to uczynicie, każda chwila waszego życia będzie źródłem zwycięstwa przez was Sprawy Mojej: ratunku świata, ratunku wszystkich dusz.”* (D.2945)

*„Chcę, byście dobrowolnie i z miłością chcieli Mojej woli i oddali się Mnie po to, bym w was i z wami tę wolę przeprowadził. Tego wiecznego, miłosnego chcę czekam od dzieci Moich, tego oddania się i oddawania z chwili na chwilę waszej woli, bym nią kierował. …. Wtedy za cenę ofiary waszej, ofiary z woli, którą wolnym aktem Mi stale oddajecie, przez was i z wami, bo chcę was uczynić uczestnikami Mej Boskiej Wszechmocy, Mądrości i Miłości, zbawię świat, dokonam cudów, jakich świat dotąd nie znał, bo nie miałem dotąd wielkiej rodziny, która [by] cała z miłością pozwoliła Mi dać się wyniszczyć i użyć dla Mych zamiarów i Mojej sprawy.”* (D 1656-7)

 *„Nie chcę żadnych specjalnych ofiar ni umartwień, ani pokut. Ja chcę wszystkiego, całego życia przeżytego dla Mnie i tak, jak Ja chcę, a Ja Sam zbiorę zeń owoc zadośćuczynienia. Chciejcie być zapoznani, niezauważeni, niezrozumiani, bylem Ja was rozumiał – ani patrzcie, czy są owoce waszych prac czy życia. Waszym życiem – jedynym celem – wola Moja. Ja Sam osądzę i Sam zbiorę, co potrzebuję dla zbawienia świata.”* (D 1727-8)

**Oddanie woli ma się realizować z chwili na chwilę w codzienności, szarości dnia:**

*[Jezus] „Najbardziej szare życie, które Ja tak ustawię, będzie tak samo zasługujące jak płomienne kazania, wielkie apostolskie prace, śmierć męczeńska, a nawet w tej szarzyźnie bezpieczniej wam iść za Mną, bo nic wam nie daje pozoru, że jesteście czymś lub robicie coś. … gdy się całkiem oddajecie, reszta – to jak – do Mnie należy, a wy jesteście wykonawcami tylko, a całą waszą zasługą – posłuszeństwo woli Mojej.”* (D.2946)

*„Wy macie ze Mną świat zbawić. Ja w was, przez was, ale i z wami – Mymi dziećmi i przyjaciółmi, a gdy czasy się wypełnią, zobaczycie, jak wasze małe ofiary sprowadziły do Mnie oporne i zatwardziałe dusze, jak otworzyły niebo ginącym. Współpracować będziemy i dopuszczam was do współpracy na drodze waszej szarej, bezustannej i codziennej ofiary, i w tym ćwiczyć się i postępować musicie. Pomogę wam, Matka dopomoże – chciejcie tylko, z miłością chciejcie, a wtedy nie zobaczę ani waszej słabości, ani nędzy, ani upadków, a tylko waszą miłość.”* (D 560)

*[Maryja:] „Chcemy was mieć, dzieci Nasze, całkiem ukrytymi, byście byli jak zgubieni w tłumie braci i sióstr, niezauważeni, nieuznawani, których życie szare w nikim nie wzbudza zazdrości. Ofiara wasza ma być wiadoma Bogu, a ukryta przed oczyma ludzi. Chcę, byście powoli nauczyli się być na drodze waszej radośni i szczęśliwi, choćby z was który szedł długo przez pustynię serca, choćby tracił z oczu, jak niewidomy, kontury przedmiotów zatopionych w gęstej mgle, choćby go serce bolało z tęsknoty za ukrytym Bogiem – chcę, byście i wtedy byli weseli.*

*Macie być jako Hostie cisi i ukryci, jak Jezus-Hostia wystawieni na zniewagi, niezrozumienie i zapomnienie, ale jak Jezus gorejący miłością ku Bogu i duszom braci i sióstr waszych, za których i dla których wydaliście się cali na całopalenie. Miłość was spali, Miłość was wyniszczy, Miłość was ogarnie i przemieni w Siebie – Miłość was kochać nauczy, ale nigdy nie cofnijcie Mu ofiary, nigdy nie chciejcie iść sami. Zaufajcie – Jezus nad wszystko was umiłował, bo wybraliście Jego drogę.”* (D 2243-4)

**Pan Jezus przestrzega przed szukanie swej woli, ale i obiecuje, że przez oddanie woli odzyskamy wolność:**

*„Czy ci Moja wola nie wystarczy? Jeśli się poddasz ciemnej woli Mojej, odnajdziesz Mnie w godzinie wieczności. Jeśli szukać będziesz woli swej, choćby w szukaniu Mnie – zostaniesz ze sobą i swymi ułudami, i pragnieniami, a Ja odejdę, by ci pokazać twą pustkę bez Boga, bo jestem tam, gdzie chcę, i tam, gdzie Mnie oddanie ślepe dziecka umieści. W pustce, w ciemności i tęsknocie posiądziesz Mnie..”* (D 2511)

*„Takie zupełne, dziecięce oddanie jest niewolą, ale nie Ja was w nią biorę ani was wiążę i trzymam, ale wy się w tę niewolę oddajecie i tylko od woli waszej zależy, czy zechcecie w niej wytrwać do końca. Wasz wybór jakoby bezustannie ponawiany przez oddanie Mi się jest decydujący. Jest to niewola, jak ci to już nieraz mówiłem, ale nie będąca udziałem pojmanego mimo woli dorosłego człowieka, ale niewola z miłości oddanego Ojcu posłusznego dziecka, które chce, by nim Ojciec kierował.”* (D 2532)

**Oddanie swej woli jest drogą radości dziecka Bożego**

*„Czy wiesz, na czym polega radość prawdziwa? Na wypełnieniu doskonałym woli Bożej. Jak długo ludzie tego nie rozumieją, nie ma dla nich radości prawdziwej i nadaremno szukają jej we wszystkim poza Mną, i wszędzie znajdują gorycz na dnie spełnionych swych życzeń -- i rozczarowanie.*

*Bo co ludziom sprawia radość, raczej w czym ludzie szukają radości: w spełnieniu swych pragnień, celów, zamiarów. Planują, urządzają swe życie według swych zamierzeń i cieszą się, gdy się ich zamierzenie spełni. Ale radość ta nigdy nie jest pełna, nigdy wolna od bojaźni utraty osiągniętego dobra – nigdy nie daje tego, na co człowiek liczył. Taką jest radość tego świata – daje mniej, niż obiecuje, i nawet w szczytowym punkcie niesie za sobą obawę utraty lub przesyt, lub niedosyt radości – nie jest bowiem radością prawdziwą. Jakże inną jest radość Boża, dziecka Bożego. Ono nie planuje, nie ma swoich planów ni zamierzeń, a zdało się na plan i zamierzenia swego Niebieskiego Ojca. Radość dziecięctwa Bożego jest radością doskonałą nawet już tu, na ziemi.* (D 2002-2004)

**Pan Jezus prosi, byśmy poprzez ofiarę woli włączyli się w Jego ofiarę dla ratowania dusz:**

*„Nieraz wam mówiono i czytaliście, że duchowo na patenie powinniście złożyć wasze troski i cierpienia, łącząc je z Moją ofiarą, a Ja wam mówię, że w tej chwili macie codziennie z mocą, z pełną świadomością i dobrowolnie składać Mi na dzień, który zaczynacie i na zawsze – waszą wolę, zrzekając się jej całkowicie i pragnąc tylko być narzędziami Mej woli. Oddacie Mi też całych siebie do zupełnej dyspozycji przez ręce Maryi. Nie jest to tylko nowy sposób, nowa praktyka. Wszak każda Msza św. jest tą samą ofiarą, którą złożyłem na Kalwarii, nie podobną, nie pamiątką, a* ***tą samą Ofiarą****. Więc tym wolnym aktem waszej woli godzicie się podzielić ze Mną tę samą ofiarę, włączyć się w nią, Mnie pozostawiając sposób jej złożenia. Oddawać ją będziecie całym życiem i na zawsze – w godzinę waszej śmierci. Wtedy ona wypełni się w[edłu]g woli Mojej i woli Ojca – za braci – za świat, a akt wasz codzienny w chwili mszalnego ofiarowania będzie jakby w życiu waszym ofiarowaniem Moim, gdy jako Dziecię ofiarowany zostałem przez Matkę Mą w Jerozolimskiej świątyni. I was złoży Matka Moja i wasza na patenę trzymaną przez kapłana, jak Mnie złożyła ongiś w ramiona Symeona, i wtedy prawdziwie zostaniecie co dzień ofiarowani Ojcu wraz z Ofiarą Syna.(D 2908-9)*

*Oto Ja dziś jak Żebrak, Boski Żebrak waszych serc, waszej miłości, stoję i kołaczę, i proszę: dzieci, ukochane dzieci Moje, oddajcie Mi się wreszcie bez zastrzeżeń, waszą wolę, upodobania, życie, a Ja was zaprowadzę tam, gdzie wzrok ani myśl wasza dosięgnąć nie jest zdolna, a za wami pociągnę miliony. Czy chcecie?* (D 1553)

Pan Jezus zachęca nas do ponawiania codziennie aktu ofiarowania, który podyktował Ludmile:

***«Oddaję Ci całe moje życie, moje cierpienia i ofiary, moje radości i prace, chwile trudu i chwile wypoczynku, wszystko, cokolwiek czuję, co przeżywam, każdą chwilę życia aż do śmierci, i godzę się na wszystko, co na każdą chwilę, Miłości moja Ukrzyżowana, mi ześlesz, i na każdy rodzaj śmierci. Całe życie i śmierć, wszystko, co mam, siły i zdrowie czy chorobę, wszystko Ci oddaję, abyś wziął na zadośćuczynienie za grzechy moje i mych braci* (D 1727)**